prof. dr hab. Jadwiga Kowalikowa

Recenzja rozprawy doktorskiej p. Magdaleny Bednarczyk-Gacek pt. *Wyznaczniki użycia interiekcji ah i ach w niemieckim języku mówionym*

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska jest tekstem naukowym jakim zaowocowały zainteresowania Autorki, które znalazły wyraz już wcześniej. Świadczą o tym tytuły trzech opublikowanych w latach 2014 - 2017 artykułów. Na tej podstawie można mówić zarówno o kontynuacji problematyki, jak i o przygotowaniu się p. mgr M. Bednarczyk-Gacek do poważnego przedsięwzięcia badawczego. Charakteryzując zaś sposób jego realizacji wpisuje je ona w obszar językoznawstwa korpusowego, a szerzej komputerowego. Nie jest zatem debiutantką w wybranym przez siebie temacie. Mogła więc uczynić to swoje doświadczenie składnikiem merytorycznego i metodycznego przygotowania do badań. Trafnie wybrała i sproblematyzowała, a następnie wnikliwie i krytycznie przestudiowała pozycje z zakresu tzw. literatury przedmiotowej. Zapoznając się z nimi gruntownie, zwróciła uwagę na zróżnicowanie, a nierzadko rozbieżność opinii i poglądów ich autorów na naturę oraz sposób istnienia interiekcji nazywanych także wykrzyknikami zarówno w języku jako systemie, jak i w wypowiedziach językowych. Wysnuła też logicznie wyłaniający się z oceny przedstawionej sytuacji wniosek o potrzebie znalezienia instrumentarium służącego takiemu opisowi spornych części mowy, który miałby charakter uniwersalny, godzący różne punkty widzenia i różne podejścia teoretyczno-badawcze. Chcąc wnieść osobiście wkład w owe poszukiwania p. mgr M. Bednarczyk-Gacek uważa za niezbędne dla tego rodzaju porządkowania i klasyfikacji interiekcji znalezienie w pierwszej kolejności jakiegoś wspólnego mianownika. Taką rolę winna jej zdaniem pełnić funkcja interiekcji postrzegana na tle szeroko rozumianej komunikacji językowej w konfrontacji ze wszystkimi jej składnikami.

Taką właśnie funkcjonalną i pragmatyczną perspektywę przyjmuje Doktorantka na własny użytek, starając się zgodnie z zawartą w tytule rozprawy zapowiedzią ukazać wyznaczniki użycia interiekcji ah i ach we współczesnym niemieckim języku mówionym. Jako badaczce towarzyszy jej świadomość podwójnego wymiaru formułowanych konstatacji. Pierwszy ma zakotwiczenie w konkretnym analizowanym i interpretowanym materiale niemieckim, drugi ogólny odnosi się do języka jako takiego, dotykając w szczególności takich fundamentalnych dla lingwistyki problemów jak: interiekcje jako części mowy, zakres zastosowania różnych interiekcji, możliwości wyznaczenia oraz realizacji ich potencjału semantycznego i pragmatycznego.

Przedmiot badań został ściśle określony przez p. mgr M. Bednarczyk-Gacek w tytule rozprawy. Bliższe informacje o nim zawiera spis treści, a także część wstępna – czyli Wprowadzenie. Korzystając z obu źródeł można dowiedzieć się o sposobie uszczegółowienia zarysowanego zagadnienia, a mianowicie o kryteriach porządkowania, jakie zadecydowały o kompozycji całościowo postrzeganego wywodu, o jego pojemności treściowej, o metodologii badań wyznaczającej ich tok, o wyprowadzonych z ich rezultatów wnioskach podsumowujących. W czasie lektury zwraca uwagę przejrzysta i logiczna struktura całego tekstu, który rozpoczyna wspomniane już pełniące rolę wstępu: Wprowadzenie. Całość zamykają: Wnioski, a dopełniają spisy tabel i rysunków, wykaz skrótów i symboli, bibliografia, a także streszczenie w języku angielskim. Wspomnianymi zaletami odznacza się budowa każdego z obszernych, pojemnych informacyjnie i wewnętrznie rozczłonkowanych rozdziałów, które w sposób naturalny układają się w dwie formalnie nie wyodrębnione za pomocą stosownych nagłówków części. Pierwsza obejmuje teoretyczne zakotwiczenia stanowiące dwie płaszczyzny umocowań, a zarazem odniesień tak dla metodologii badań własnych Autorki, jak i dla wszystkich wyrażonych przez nią w wywodzie konstatacji i refleksji. I tak w rozdziale pierwszym znalazły się ustalenia terminologiczne, a także definicje interiekcji sformułowane na podstawie różnych kryteriów: formalnych, semantycznych oraz pragmatycznych przy zwróceniu uwagi na cechy fonologiczne, morfologiczne, syntaktyczne, semantyczne oraz pragmatyczne charakterystyczne dla klasy opisywanych wyrazów. Autorka ujawniła tutaj również własne preferencje w podejściu do interiekcji, mając na uwadze dwie konkretne, powszechnie używane w języku niemieckim jednostki ah oraz ach – przedmiot zaprojektowanych badań. W rozdziale drugim zostały przywołane stanowiska i poglądy lingwistów odwołujących się do różnych języków narodowych, w tym także polskich badaczy (A. Wierzbickiej M. Grochowskiego, R. Laskowskiego), wnoszących wkład w całościowo postrzeganą wiedzę o funkcjonowaniu i statusie interiekcji jako składników systemu językowego jako takiego oraz wypowiedzi językowych. Doktorantka opatruje je wnikliwym komentarzem, starając się je poprzez wydobywanie różnic i podobieństw scalić, aby z myślą o własnych potrzebach stworzyć w ten sposób wspomnianą już niezbędną płaszczyznę umocowań i odniesień. W konsekwencji sama jednocześnie wpisuje się pośrednio do międzynarodowego grona specjalistów, zanim jeszcze w wyniku badań potwierdzi nabycie prawa, by się do tego grona zaliczać. O nabyciu przez p. mgr M. Bednarczyk-Gacek kompetencji merytorycznej jako znawcy problematyki interiekcji pozwala wnioskować pojemność treściowa obu rozdziałów „erudycyjnych", a także ich wewnętrzna struktura ukazująca jej skłonność do porządkowania i egzemplifikacji. Należy ją bez wątpienia uznać za

zaletę badacza, a także przesłankę dla oczekiwań, iż potrafi on zbudować sprawny, wydajny, adekwatny do przedmiotu i celu badań warsztat naukowy. W dalszych partiach wywodu jego Autorka dowiodła, iż potrafiła z przygotowanego zaplecza teoretycznego oraz metodologicznego celowo i skutecznie skorzystać.

Rozdział trzeci posłużył p. mgr M. Bednarczyk-Gacek jako miejsce prezentacji metodologii badań własnych. Rozdział czwarty został poświęcony w całości wyznacznikom użycia interiekcji ah, a rozdział piąty mający identyczną jak poprzedni budowę tej samej problematyce w odniesieniu do interiekcji ach. Ostatni rozdział szósty ma dwuczęściową budowę. W części pierwszej mieszczą się ujęte w sposób syntetyczny wnioski wysnute z przeprowadzonych analiz i interpretacji wykorzystanego celowo materiału językowego. W części drugiej wskazano na potrzeby i określono perspektywy dalszych badań nad interiekcjami tak w języku niemieckim, jak i w innych językach etnicznych, wziąwszy pod uwagę zasadność ujęć porównawczo-kontrastywnych.

Wracając do rozdziału trzeciego warto podkreślić, iż przedstawiona w nim przez Doktorantkę metodologia badań własnych trzyma się klasycznego kanonu uwzględniając zarówno zasady postępowania empirycznego jak i swoistość językoznawstwa – jako swoistej dyscypliny, w tym modelu postępowania badawczego w obrębie językoznawstwa korpusowego i komputerowego. Sporo miejsca zajęło więc przedstawienie etapów procesu, w wyniku którego p. mgr M. Bednarczyk-Gacek opracowała korzystając z dwóch niemieckich korpusów DGD oraz FOLK (2.16 FOLK) korpus wirtualny (VK 2015-2020), na którym bezpośrednio pracowała, czerpiąc zeń przykłady pozwalające na określenie wyznaczników użycia interiekcji ah oraz ach we współczesnym niemieckim języku mówionym. Tutaj także zostały wymienione owe wyznaczniki przyjęte później za jedno z kryteriów porządkowania i opisu utrwalonych w nagraniach typu audio oraz video zjawisk językowo-komunikacyjnych jako przedmiotu badań zgodnie z ich przedstawioną i uzasadnioną wcześniej koncepcją. Do owych wyznaczników Doktorantka zaliczyła:

- właściwości językowe interiekcji ah i ach, czyli ich cechy fonologiczne, morfologiczne, składniowe, semantyczne i pragmatyczne,
- uczestników nagranych rozmów, czyli w konkretnym przypadku ich płeć, a także stany psychiczne, z którymi zostały powiązane użyte jako ich przełożenie na język interiekcje,
- kontekst sytuacyjny czyli trzy domeny analizowanych interakcji prywatnych, instytucjonalnych oraz publicznych, a w ich obrębi rodzaje aktywności nadawców i odbiorców wpływające na sposób posługiwania się interiekcjami, a także dziedziny

życia, do których ich słowa się odnoszą (wraz ze wspomnianymi już stanami psychicznymi i wynikającymi z nich funkcjami interiekcji ah i ach).

Przechodząc do części badawczej wypada rozpocząć jej omówienie od zwrócenia uwagi na uwidaczniające się już w trakcie zewnętrznego kontaktu z tekstem dwie zauważalne w jego strukturze cechy, których obecność niewątpliwie dobrze świadczy o warsztacie badawczym Doktorantki. Pierwsza przejawia się w wysokim stopniu rozczłonkowania wywodu. Przyjęte kryteria tej operacji, na które wskazują nagłówki wyodrębnionych jednostek kompozycyjnych, nie powodują rozkawałkowania i atomizacji przekazu, lecz sprzyjają jego od początku usystematyzowanemu, podporządkowanemu logice odbiorowi. Zarówno bowiem stosunki pomiędzy wydzielonymi cząstkami jak i ich wewnętrzna struktura są opierane konsekwentnie na relacjach pomiędzy następującymi po sobie informacjami – takich jak wynikanie z określonych przesłanek uzasadnionego wniosku, związek przyczynowo - skutkowy, stopniowanie uszczegółowiania, łączenie konstatacji ogólnych z ilustrującymi ją przykładami. Autorka eksploatuje drobiazgowo w swych interpretacjach wszystkie dane uzyskane dzięki wnikliwym analizom. Skłonność do akrybii u badacza dobrze rokuje o efektach jego pracy. Druga ze wspomnianych cech, którą także należy uznać za zaletę to konsekwentnie stosowane opatrywanie wyrażanych w formie narracyjnej charakterystyk, kwantyfikacji i klasyfikacji związanych z użyciem interiekcji zjawisk językowo-komunikacyjnych obrazami graficznymi w postaci przejrzystych tabel i rysunków. Ta podwójna prezentacja sprzyja pełnej recepcji tekstu. W ramach prezentacji owych zjawisk w liczbach p. mgr M. Bednarczyk-Gacek posłużyła się wskaźnikiem procentowym podejmując ponadto próbę wykorzystania metod statystycznych.

Podnoszona już wcześniej jednakowa budowa rozdziału czwartego dedykowanego interiekcji ah oraz piątego skupiającego się w całości na interiekcji ach to wynik nałożenia na badane wypowiedzi takiej samej ramy analityczno-interpretacyjnej. Stanowi ją wypracowany a zarazem zaproponowany przez Autorkę rozprawy w ramach funkcjonalnego postrzegania obu interiekcji model ich opisywania i charakteryzowania na tle konkretnych sytuacji komunikacyjnych utrwalonych dzięki nagraniom. Został on jednocześnie niejako automatycznie poddany weryfikacji. Uwzględniła w nim następujące liczbowe wykładniki użycia badanych interiekcji:

- forma interiekcji: znormalizowana lub transkrybowana,
- liczba użyć danej interiekcji w poszczególnych domenach,
- liczba nagrań zawierających interiekcje ah lub ach,

- liczba interiekcji w poszczególnych nagraniach,
- liczba uczestników rozmów, którzy posłużyli się interiekcjami,
- procentowy wskaźnik użycia jednej z dwóch interiekcji w stosunku do wyodrębnionych rodzajów aktywności,
- procentowy wskaźnik użycia interiekcji w stosunku do wyodrębnionych w obszarze drugim i trzecim dziedzin życia,
- wskazanie najbardziej nasyconych interiekcjami wypowiedzi, a także wskazanie na wypowiedź, w której wskaźnik stosunku użycia interiekcji do innych tzw. tokenów jest najwyższy,
- liczba występowania interiekcji w poszczególnych wersach i kolumnach zapisanych nagrań,
- stosunek liczby użytych interiekcji do liczby wypowiedzi w obrębie każdej z domen,
- liczba użyć interiekcji przez kobiety i mężczyzn,
- tematy nagrań,
- dystrybucja interiekcji, czyli ich usytuowanie w wypowiedzi na określonej pozycji: na początku, w środku lub na końcu, pozycja overlop polegająca na użyciu interiekcji równocześnie z wypowiedzią partnera,
- łączliwość z inną interiekcją,
- konkordancja; lewostronny i prawostronny bezpośredni kontekst (kotekst) użytej interiekcji,
- cechy prozodyczne: rodzaj intonacji wzdłużenie głoski, akcent, wykonanie wdechu, realizacja interiekcji jako okrzyku,
- funkcje językowe: poznawcza, ekspresywna i impresywna – powiązane ze stanami psychicznymi rozmówców sięgających po interiekcje.

Wykorzystanie przez p. mgr M. Bednarczyk-Gacek przedstawionego modelu opisu pozwoliło jej na wskazanie uwarunkowań i skutków użycia interiekcji ah i ach, a także na porównywanie sposobu ich istnienia i funkcjonowania we współczesnym niemieckim języku mówionym wydobywające zachodzące podobieństwa i różnice oraz dopełniające za pośrednictwem wymienionych informacji całościowo pomyślany przez badaczkę zarys problemu, jaki wzięła na swój warsztat. Jak widać stopień uszczegółowienia operacji analityczno-interpretacyjnych jakim został poddany materiał językowy, jaki miała do swej dyspozycji sięga głęboko w jego wewnętrzną strukturę. Odzwierciedla się to w wielokrotnie wspominanym rozczłonkowaniu każdego z obu rozdziałów. Kryteria przyjęte przy opisie

użycia interiekcji ah oraz ach w powiązaniu z jego wyznacznikami pełnią w nich zarazem rolę nagłówków wyodrębnionych w ten sposób mniejszych jednostek kompozycyjnych każdego z dwóch jednakowo skonstruowanych sprawozdań z badań. Funkcję scalającą ma zamykająca każdą z owych jednostek refleksja podsumowująca, której towarzyszy ponadto zapowiedź sproblematyzowanej zawartości następnego podrozdziału. W zamykającym wywód jak już wcześniej zaznaczono dwuczęściowym rozdziale szóstym Autorka wraca do pytań badawczych sformułowanych w ramach przedstawionej w rozdziale trzecim metodologii badań własnych. Udziela na nie odpowiedzi, które świadczą o osiągnięciu stawianych sobie – dzięki realizacji przedsięwzięcia naukowego – celów. Pozwala to na uznanie go za udane. Tę samoocenę Autorki wypada uznać za uzasadnioną. Znalazły się tutaj również podsumowujące je wnioski końcowe, otwierające w części drugiej perspektywę dalszych badań nad interiekcjami.

Podsumowanie

Mówiąc o samoocenie należy zauważyć, iż p. mgr M. Bednarczyk-Gacek podkreśla kilkakrotnie doniosłość badań nad interiekcjami – zaniedbywanych dotychczas na gruncie niemieckim. Na tle tej sytuacji słusznie zatem docenia znaczenie własnej pracy, ponieważ w ten sposób przyczynia się do wypełnienia sygnalizowanej luki. Niewątpliwie na podkreślenie zasługuje także nowoczesny charakter samych badań, które wpisują się w językoznawstwo komputerowe. Ich projekt oraz organizacja świadczą ponadto o tym, że Doktorantka wie, jakie możliwości stwarza posługiwanie się materiałem językowym mieszczącym się zarówno w korpusie wyjściowym, jak i wirtualnym, przez siebie wygenerowanym. Trzeba też dodać, iż jej dysertacja zahacza w mniejszym lub większym stopniu o wiele obszarów badań językoznawczych – po pierwsze skupiając się bezpośrednio ~~na nie~~mieckim języku mówionym, po drugie na odmianie mówionej języka zarówno na poziomie szczegółowym etnicznym (także w ujęciu porównawczym), jak i ogólnym. Po trzecie trzeba mówić o odniesieniu do teorii komunikacji jako tła dla interpretacji użycia interiekcji ah i ach w autentycznych sytuacjach, w jakich rozwijają się nagrane dialogi. Po czwarte p. mgr M. Bednarczyk-Gacek wkracza również w sferę zachowań językowych, mających charakter działań za pośrednictwem języka, stanowiących przedmiot zainteresowań pragmalingwistyki. Po piąte rozróżnianie nadawców i odbiorców na podstawie kryterium płci męskiej lub żeńskiej oznacza spojrzenie na posługiwanie się interiekcjami ah i ach z perspektywy socjolingwistyki. Po szóste z psycholingwistyką koresponduje uznanie sprawczości stanów psychicznych osób

mówiących, które decydują o wyborze określonych środków językowych, będąc jednocześnie przez środki te sygnalizowane. W recenzowanej rozprawie można również znaleźć punkty zaczepienia pozwalające, aby pozycjonować ją również wobec studiów nad dyskursami, tekstologii, teorii aktów mowy, językoznawstwa ogólnego i porównawczego. W badanym materiale językowym dają się również odszukać przykłady mające odniesienia do aksjologii oraz etyki językowej (wyrażanie zgody, akceptacji, oburzenia i innych postaw związanych z wartościowaniem).

Na pozytywną ocenę zasługuje niewątpliwie cechująca rozprawę poprawność metodologiczna. Ma ona kilka wymiarów. Jako zaletę należy ją przypisać nie tylko badaniom, wziąwszy pod uwagę ich wszystkie składniki oraz etapy, poczynając od wygenerowania wirtualnego korpusu VK2015-2020 a kończąc na sformułowaniu wniosków podsumowujących. Trzeba ją również przypisać zrealizowanej koncepcji obu rozdziałów teoretycznych dzięki której jako rezultatowi przyjęcia określonych zasad porządkowania we wprowadzaniu kolejnych informacji została nałożona na zawartość treściową spajająca ją mimo znacznego uszczegółowienia rama kompozycyjna. Poprawność metodologiczna uwidacznia się także w trakcie śledzenia, jak rozwija się w poszczególnych rozdziałach całościowo rozumiany wywód. To pozwala ją odnieść jako istotne osiągnięcie do procesu tekstotwórczego. Za jeden z wykładników owej pożądanej cechy jest konsekwentnie stosowane rekapitulujące powtarzanie oraz wyprzedzające, sterujące uwagą czytelnika zapowiadanie kolejnych poruszanych zagadnień. Obydwie operacje nabierają znaczenia, gdy spojrzy się na rozprawę p. mgr M. Bednarczyk-Gacek z perspektywy edukacyjnej użyteczności. Sprzyjają bowiem zapamiętywaniu i utrwalaniu uzyskiwanych wiadomości. Biorąc pod uwagę wymienione dotychczas pozytywne cechy dysertacji wypada stwierdzić, iż Autorka przedstawiła w niej spójną logicznie, teoretycznie umotywowaną dzięki wybranemu materiałowi językowemu, wiarygodną metodologicznie, poprawną na wszystkich wymienionych poziomach propozycję określenia wyznaczników użycia interiekcji ah i ach we współczesnym języku niemieckim mówionym. Zaś wysnute z badań wnioski można przenieść w trybie porównawczym na grunt innych języków etnicznym, a także na ogólny poziom języka jako takiego. Wartość naukową recenzowanej rozprawy doktorskiej pomnaża również fakt, iż problematyka występowania interiekcji w wypowiedziach mówionych była przez germanistów zaniedbywana. Trzeba także dodać, iż p. mgr M. Bednarczyk-Gacek, korzystając z dorobku przywoływanych w rozdziałach pierwszym i drugim lingwistów, dokonała zarazem weryfikacji ich poglądów, potwierdzając je bądź kwestionując. Jej dysertacja jest bez wątpienia ważna oraz potrzebna. Zasługuje z tego powodu na opublikowanie, zwłaszcza, iż wypełnia lukę w germanistycznych badaniach

językoznawczych spowodowaną wymienionym zaniedbaniem, podnoszonym kilkakrotnie w pracy i będącym zapewne istotnym powodem, dla którego powstała.

Przed przekazaniem jej wydawnictwu warto byłoby może dokonać w tekście dwóch łatwych do realizacji uzupełnień. Pierwsza propozycja, to wprowadzenie obok słusznie zamieszczonej i to najpierw w formie wyjściowej, a potem zmodyfikowanej po wzięciu pod uwagę przeprowadzonych badań definicji interiekcji także definicji słownikowej drugiego kluczowego pojęcia: wyznacznik {to, co oznacza coś, wskazuje na coś}. Przydałaby się ona nie tylko dla symetrii, lecz także dla tego, iż tak rozumianemu wyznacznikowi zostaje przydana w rozprawie rola czynnika sprawczego w stosunku do opisywanego zjawiska językowo-komunikacyjnego czyli używania interiekcji ah i ach. Jest i trzeci powód, który wynika ze swoistego sprzężenia zwrotnego łączącego przyczynę ze skutkiem. Np. określony stan psychiczny osoby mówiącej stanowi predyspozycję do posłużenia się jedną z dwóch wymienionych interiekcji, a w rezultacie staje się ona zarazem jego wykładnikiem. Czyli wskaźnikiem. Druga propozycja uzupełnienia wynika stąd, iż praca p. mgr M. Bednarczyk-Gacek to rozprawa germanistyczna. Może warto byłoby zamieścić np. w rozdziale drugim w charakterze kontekstu informacje o punktach ciężkości w badaniach nad współczesnym niemieckim językiem mówionym, a odnotowując na jego tle nikły stopień zainteresowań interiekcjami powiedzieć, czy dysertacja Doktorantki mieści się wśród rzadkich, np. okazjonalnych wyjątków, czy też jest pierwszą i jedyną tego rodzaju pracą naukową. W obu przypadkach wspomniany kontekst uwypuklił by jej doniosłość.

Pani mgr M. Bednarczyk-Gacek dostrzega potrzebę kontynuowania badań nad niemieckimi, a zapewne dla porównania również obecnymi w innych językach interiekcjami, widząc tutaj zapewne również miejsce dla siebie. W końcowej części ostatniego rozdziału wymienia kierunek i problematykę owych badań. Ma zapewne również na myśli rozszerzenie własnej metody opisu istnienia i funkcjonowania interiekcji ah i ach na inne słowa należące do tej samej klasy tak w języku niemieckim, jak i w innych językach. Upomina się też o poszukiwanie i ustalenie korpusu, który pozwoliłby objąć badaniami wszystkie warstwy języka, o znalezienie narzędzi umożliwiających wykorzystywanie w nich w pełni nagrań w systemie audio oraz video, o ujęcia syntetyzujące i uniwersalne. To wszystko skłania do kilku refleksji, które zwłaszcza w kontekście ostatniego z postulatów mogą okazać się przydatne:

- Wprawdzie trzeba zgodzić się z poglądem, iż posługiwanie się interiekcjami ma w dużej mierze charakter nawykowy, to jednak dałoby się znaleźć wiele przykładów na to, że ich użycie podobnie jak użycie np. wulgaryzmów może podlegać jednak kontroli ze strony świadomości oraz woli osoby mówiącej. Czynnikiem decydującym bywa rodzaj

sytuacji komunikacyjnej, np. cechy partnera rozmowy, jej przedmiot i cel, typ kontaktu pomiędzy nadawcą i odbiorcą, oczekiwania osób towarzyszących interakcji i in. Dlatego warto byłoby zaproponowany przez Doktorantkę model opisu użyć interiekcji poszerzyć, uwzględniając poza kategorią domen także oficjalność lub nieoficjalność sytuacji. Oba podziały nie pokrywają się bowiem ze sobą. Bywa, że krzyżują się zarówno w obrębie domeny obejmującej interakcje instytucjonalne, np. na gruncie szkoły, jak i publiczne. Publiczny i oficjalny charakter ma np. dyskusja panelowa specjalistów, ale już również publiczne przerzucanie się słowami uczestników demonstracji ulicznej neutralizuje cechę oficjalności.

- Wśród funkcji językowych p. mgr M. Bednarczyk-Gacek wymieniła tylko funkcję przedstawieniową, ekspresywną i impresywną. Ten tradycyjny buehlerowski podział jest wygodny, ale pominięcie przy opisywaniu użycia interiekcji np. funkcji fatycznej nie wydaje się słuszne. Nie zasługuje na to, by ją marginalizować. Winna się ona znaleźć w poszerzonym rejestrze. Może dobrze byłoby skonfrontować badany materiał językowy z klasyfikacją np. R. Jakobsona? Ponadto sprawa funkcji zarysowałaby się wyraźniej, gdyby zostały one przypisane wypowiedziom, a nie językowi jako takiemu. Ujawniła by się wtedy podwójna rola interiekcji jako zarazem wykładników oraz operatorów określonych funkcji.
- Dopuszczając sięganie po interiekcje pod kontrolą woli i świadomości, którego nie należy arbitralnie wykluczać, dotyka się automatycznie mocy illokucyjnej wypowiedzi. Dlatego pożyteczne wydaje się nałożenie na wypracowany przez Autorkę rozprawy model opisu również kategorii wynikających z teorii aktów mowy. Na taką potrzebę wskazują wymienione w rozprawie takie zachowania językowe jak prośba o cierpliwość, dezaprobata, żachnięcie się czy też kierowanie uwagą partnera rozmowy.
- Nie zaszkodziłoby też aby dążąc do stworzenia modelu przynoszącego opisy i charakterystyki pełne, wielostronne i uniwersalne zwrócić uwagę na rolę interiekcji w różnych rodzajach dyskursu, widoczną zwłaszcza wtedy, gdy dyskurs zostanie usytuowany na płaszczyźnie reguł, schematów i algorytmów decydujących o przebiegu i rezultatach procesu tekstotwórczego.
- Gdy spojrzy się na relację pomiędzy interiekcjami a ich wyznacznikami uwzględniając zachodzące pomiędzy nimi sprzężenie zwrotne stanie się wyrazisty problem modalności. Okaże się, że interiekcje bywają jej wykładnikami, z czego Doktorantka

zdaje sobie sprawę, uwzględniając stosunek osoby mówiącej do rzeczywistości zapośredniczonej w wypowiedzi.

Konkluzja

W świetle uwag podsumowujących, a także innych wyrażonych w toku recenzji opinii należy stwierdzić, iż rozprawa doktorska p. mgr Magdaleny Bednarczyk-Gacek reprezentuje dobry poziom naukowy, dając dowód kompetencji merytorycznej oraz rzetelności badawczej Autorki. Ze względu na podjęcie pomijanego na ogół przez germanistów problemu interiekcji we współczesnym niemieckim języku mówionym jej praca zasługuje na docenienie i udostępnienie poprzez jej publikację. W związku z tym stwierdzam jako recenzent, iż oceniana przeze mnie dysertacja spełnia całkowicie i bez zastrzeżeń wszystkie wymogi, które stawia się zgodnie z regulacjami prawnymi tego rodzaju tekstom naukowym. Może być zatem podstawą do wdrożenia kolejnych etapów procesu ubiegania się p. mgr M. Bednarczyk-Gacek o tytuł doktora.

Kraków, 10 sierpnia 2022

prof. dr hab. Jadwiga Kowalikowa